KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Sierpnia. — Rok 1835. Piątek. № 221 Jutro, SS. Joachim i Symforyn.

Odebrano wczoraj w Warszawie następuiącą wiadomość z *Kalisza* datowaną d. 7/19 b. m. — Dnia wczorajszego o godzinie 1ej po południu, Najiaśniejszy PAN raczył wjechać w granice Jmperji. Po drodze do *Kalisza* na stacjach pocztowych, z rozporządzenia JO. Xięcia *Warszawskiego*, Namiestnika w Królestwie Polskiem, była rozstawiona eskorta dla towarzyszenia Najiaśniejszemu PANU, ale Jego Cesarska Mość raczył odmienić to rozporządzenie i iechał do *Kalisza* bez żadnej eskorty. W mieście *Słupcach* Kaliskiego Woiewództwa, raczył oglądać oddział Gwardji udaiący się na manewra pod *Kalisz*. Dowodzący oddziałem tym Jenerał-Adjutant *Jlenieiew*, miał szczęście przedstawić się Jego Cesarskiej Mości. Dziś o godzinie 6 z rana Najiaśniejszy CESARZ raczył przybyć do *Kalisza* z Namiestnikiem Królestwa Polskiego JO. Feldmarszałkiem Główno-kommenderuiącym czynną armją, który na spotkanie MONARCHY, wyiechał do 1ej stacji pocztowej do wsi *Chocza*. Wszyscy PP. Jenerałowie dowodzący wojskami zgromadzonemi pod *Kaliszem* i przybyli na manewra, zebrawszy się w kwaterze Jego Cesarskiej Mości, oczekiwali przybycia Najiaśniejszego PANA, i mieli szczęście Go powitać. Poczem zostali zaproszeni do Cesarskiego stołu na obiad, a o 5 godzinie po południu Najiaśniejszy PAN raczył udać się do obozu, dla obejrzenia wojska.

Do *Kalisza* z *Warszawy* gościniec pocztowy ustawicznie w dnie i noce iest napełniony; na każdej stacji znajduie się po kilkadziesiąt koni. — Opiekun główny szpitala Starozakonnych w Warszawie W. Jakób *Epstejn*, ustawicznie daiący dowody hojności i litości dla tego instytutu, nabył istotnego prawa do dozgonnej wdzięczności tylu nieszczęśliwych. Rada szczególna opiekuńcza tegoż szpitala, postanowiła utrwalić pamięć tego dobroczyńcy, i w iednej z sal umieściła iego wizerunek z następuiącym napisem „Wdzięczna Rada szczególna opiekuńcza szpitala wyznania mojżeszowego w Warszawie, swemu czcigodnemu Prezesowi Jakóbo: *Epstejn*.“ Portret ten iest dziełem JP. *Jwaszkiewicza* Malarza, mieszkaiącego w Rynku Star: miasta Nr 63. — Od lat 9ciu chora, matka córek dwóch małoletnich, żona od lat 7miu paraližem tkniętego męża, do żadnej pracy niezdatnego, sama przez wiek podeszły i ciągłą chorobę, także niemogąc pracować, ze wszech stron opuszczona, bez pomocy zostaiąca teraz w najdotkliwszem ubóstwie, wzywa nad nędzą ludzką czułe serca do litości, błagaiąc o udzielenie łaskawego wsparcia, dla ratowania zdrowia i opędzenia najpierwszych potrzeb życia; za którą wielką łaskę z familją, dozgonnie nieprzestanie do Tronu Najwyższego modły wnosić, o zdrowie łaskawych dobrodziejów. Ofiary przyjmuie Drukarnia Kurjera Warszawskiego. — Onegdajszego pożaru był powód następuiący: Dzieci bawiąc się pod szopą drewnianą w possessji Nr 3116 przy ulicy Wolskiej, naskładali wiórków i podpalili one węglem, płomień dostał się pod podwalinę i zapalił ięczmień w snopach; szopa ta cała zgorzała, a spieszny ratunek ogniowi szerzyć się niedozwolił. Tegoż dnia Wyrobnik przy cytadelli chodząc, nagle zasłabł i umarł w tejże chwili. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Spiewaczkach wiejskich*, przywołani JPanna *Wołków* i JP. *Szczurowski*. — Jutro w nowej Resursie przy ulicy Długiej, na zakończenie zabaw letnich, dany będzie wieczór z tańcami i kolacja w galerji ogrodowej.

(Art. nad.) Jako w Kielcach zamieszkały, niewiedząc o gwałtownej chorobie i wkrótce nastąpionym zgonie ś. p. Ojca mego Alexandra

Karola *Konkowskiego* Inspektora Gimnazjum Wdzkiego w Płocku, w skutek powziętej za przybyciem tamże niewątpliwej wiadomości o niezmordowanych staraniach W. *Siennickiego* Lekarza klassy Iszej, w chorobie tegoż ś. p. Alexandra *Konkowskiego* podjętych, iak równie o szczególnej troskliwości i poświęceniu z narażeniem własnego zdrowia Professorów rzeczonego Gimnazjum WW. *Zubelewicza* i *Jakoba*, wreszcie ostatecznej posłudze przez Szanowne zgromadzenie Nauczycieli, i Uczniów odpowiednio zasługom i cnocie nieboszczyka oddanej; poczytuię za święty obowiązek publiczne złożyć im podziękowanie. *L. Konkowski.*

Z Wilna (wyiątek z listu.)— W niedzielę to iest: dnia 21 Lipca v. s. r. b. było w Wilnie uroczyste otwarcie nowego Kościoła Ewanielicko-Reformowanego, na którą to uroczystość z wielu miejsc Litwy przybyli tak duchowni, iako też obywatele tego wyznania. Przed otwarciem drzwi kościelnych mieli stosowne mowy JW. *Cedrowski*, oraz Superintendent *Downar*. Nabożeństwo trwało przez kilka godzin, na którem znajdował się JO. Xżę *Dołgoruki* Gubernator woienny i mnóstwo ludu różnych wyznań. — W *Wilnie* umarł niedawno sławny Professor rysunków Emeryt *Rustem*, miał blisko 40 lat nieskazitelnej służby.

Francja.— Jenerał *Trezel* opuścił Algier i przybył do Marsylji; w Algierskiem bardzo go żałuią. — Słychać, że Francuzi sposobią się do nowej walki z Arabami. — Jeden z Dyplomatów nie widząc Króla *Filipa* przez 2 lata, ujrzawszy go teraz, znalazł, że tak się nagle zestarzał, iakby miał 20 lat więcej. — Pułkownik *Odinot*, który poległ w Algierze w ostatniej potyczce nieszczęśliwej dla wojska Francuzkiego, okazał że był godnym następcą sławy swoiego ojca; tak o nim pisze iedna z francuzkich gazet: „Dywizja, której przednią strażą dowodził *Odinot* znajdowała się w długim marszu i ze wszystkich stron od nieprzyiaciela napastowana, iuż się chwiać zaczęła, bo nastąpiła chwila krytyczna, w której tylko odwaga dowódcy szczęśliwy zwrot bitwie nadać może, iakoż stanął na czele, przemówił energicznie i natarł na nieprzyiaciół, którzy z krzaków strzelali, rozpędził ich i uratował dywizją, ale niestety padł ugodzony kulą muszkietową; Adjutant maior *Fawos* i Porucznik *Tailhan* skoczyli przed iego ciało i bronili ie od napaści Arabów, którzy widząc zgon dowódcy, ośmieleni, coraz zapalczywiej nacierali, i nakoniec udało się że *Spahowie* porwali zwłoki na konie i uniešli z potyczki.“ — Zamknięcie izb prawodawczych, ma nastąpić albo ostatnich dni b. m. albo na początku Września. — Ponawia się wieść że Dowódcy prawie wszystkich kompanji, należących do korpusu cudzoziemskiego będącego na żołdzie Francuzkim w Algierze, oświadczyli, iż wolą pobierać połowę żołdu niż udać się do Hiszpanji.

Hiszpanja. — Skasowanie klasztorów w *Hiszpanji* staie się teraz powodem uwag i rozmów powszechnych; nie ma bowiem rodziny w tym kraiu niemaiącej krewnych w którym z zakonów. Ma być klasztorów skasowanych: 138 Dominikanów, 181 Franciszkanów, 77 tejże reguły mniejszej (Bernardynów), 7 Tercjarzy, 29 Kapucynów, 88 Augustjanów, 17 Rekolektów, 37 Karmelitów trzewiczkowych, 48 tychże bosych, 36 Mercenarów trzewiczkowych, 27 tychże bosych, 50 Joanitow, 11 Premonstratorów, 6 Minorytów, 4 Agonistów, 3 Marjanów, 37 Trynitarzy reguły dawnej i 7 tychże reguły nowszej. — Teraźniejszego Dowódzcę wojsk Królowej Jenerała *Kordowę*, nazywaią Hiszpańskim *Napoleonem;* i w istocie przyznać należy że ten Officer choć młody, posiada rzadkie zdolności, lecz ieszcze nie ma doświadczenia; wszelako, według zdania przewiduiących polityków, musi złożyć dowództwo, gdyż stronnictwo Królowej utrzymać się nie zdoła.

Niemcy.— Cesarz *Austrjacki* na początku b. m. miał attak swej zwykłej choroby, lecz teraz iest zdrów zupełnie. Posłuchanie Posła

Tureckiego u tegoż Monarchy było świetne. Gdy tenże Poseł przedstawiany był Cesarzowej, wiele Dam dworskich otaczało Monarchinię. — Gwardje *Rossyjskie* opuściły Gdańsk i przez Prusy i Kujawy teraz są w marszu do Kalisza; atoli pod Gdańskiem została flotta Rossyjska maiąca 8,000 morskiego wojska. — W rozkazie dziennym wydanym przez N. Króla *Pruskiego* do wojsk iego udaiacych się pod *Kalisz*, wyrażono: „Spodziewam się, że najściślejszą zachowacie karność, i okażecie dowód żeście godni nazywać się Prusakami.“ — Gazeta *Hamburska* donosi, że na rewją *Kaliską* także przybędzie Podpułkownik wojsk Duńskich *Hansen*, mąż znany z nauk. — Wojsko *Pruskie* udaiące się pod Kalisz, składa się z około 5,000 ludzi, to iest 2,500 piechoty i 2,200 iazdy, z stosownym sztabem i artyllerją. — Na granicy od Włoch spiesznie zaięto się środkami aby nierozszerzyła się cholera, gdyż w okolicach *Turynu* napastuie wiele osób a szczególniej kobiety.

Rozmaitości. — Jenerał *Laszass de Werini*, który teraz przez piekielną machinę w Paryżu został zabitym, był iednym z najwaleczniejszych Jenerałów Francji; Jenerał *Moro* obrał go był za swego Adjutanta, w czasie processu tego Jenerała był on także aresztowanym ale wkrótce oczyścił się i stanął w szeregach wojsk; za Cesarstwa odbył wszystkie walki, był przez długi czas kommendantem woiennego zakładu, a w ostatnich latach był przełożonym sztabowej szkoły. — Pani *Szreder Dewrjen* Spiewaczka, przedstawia teraz gościnne role w *Norymberdze*. — W *Moguncji* czynią świetne przygotowania do zabawy muzycznej, która ma być daną na korzyść komitetu zajmuiącego się pomnikiem dla *Gutenberga* wynalazcy druku, śpiewać będzie 500 osób, a *Maierber* i *Lewe* swemi kompozycjami dyrygować będą. Po tej zabawie nastąpi bal dla artystów. — Pan *Cerf* Dyrektor Królewsko-miejskiego teatru w Berlinie, chcąc pomnożyć przyiemność tamecznej publiczności, godzi się z Panią *Malibran* na kilkanaście iej wystąpień w operach, żąda ona za każde 1400 złp., on daie iej 900. — Nadworny Kapelmistrz Cesarsko-Austrjacki Pan Józef *Ejbler* otrzymał teraz dyploma szlachectwa. — W *Bruxelli* d. 6 b. m. bardzo rano postrzeżono że ktoś przylepia kartki w miejscach afiszowych; te kartki były paszkwile z zachęceniem do zaburzeń; uięto przylepiaiącego, był to malarz dekoracji a razem autor tych paszkwilów. — Gazeta *Moguncka* wymienia z pochwałą Officera Pruskiego, który idąc przez most postrzegł wywracaiącą się łodź i tonącego człowieka; zrzuca mundur, skacze w wodę i ocala nieszczęśliwego. — Jedno z podróżuiących towarzystw Operzystów Włoskich, udało się aż do *Ameryki półno*: i w *Mexyku* tak się każdemu z tych śpiewaków powodzi, że niechcieliby swych dochodów zamienić za dochody *Lablasza*, *Rubiniego* etc. — Spiewaczka Pani *Podhórska* i Tancerka Panna *Szlanczowska* bardzo się podobaią, pierwsza w *Pradze*, a druga w *Wiedniu*.

Ponieważ na wyznaczonym w dniu 7/19 Sierpnia r. b. pierwszym terminie Licytacji na dostawę różnych Materjałów i Przedmiotów do Nowogeorgiewskiego i Warszawskiego Arsenałów, maiący chęć podjąć się takowej, zgłosili się bez należytego poprzedniego zainformowania tak o ilości iak i rodzaiu tychże materjałów; zatem wzywa się niniejszem wszystkich tych, którzy rzeczywiście chęć maią podjąć się rzeczonej dostawy, ażeby w tej mierze ściśle zainformować się chcieli w Kancellarji Warszawskiego Arsenału przed następuiącą 2ą Licytacją w dniu 14/26 Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana odbyć się maiącą, i opieczętowane Deklaracje nadesłać iak kto dostawy tej podjąć się chce, t. i wszystkich przedmiotów, czy też tylko niektórych z nich i za iaką cenę. Kapitan Artyllerji, *Duchonin*. Tłómacz *Dannemann*.

W Warszawskiem Kommissarjatskiem Kommissjonerstwie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 750, odbywać się będzie od godziny 11tej przed południem w dniu 1, 2 i 4 Września/20, 21 i 23 Sierpnia r. b. przez publiczną Licytacją sprzedaż sprężyn od bandolerów i obręczy drewnianych od bębnów; maiący chęć kupna, zechcą się zgłosić do miejsca oznaczonego w dniach wyżej wyrażonych.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Szłubowski Ant: Dzie z Antopola, Brzozowski Leon Adwokat Sądu Appel: z Siedlec. Ruberg Pułkownik Fligiel Adjutant J. C. M., Czuczeryn Jenerał Adjutant i Liders Jenerał Lejtnant z Petersburga, Czechowicz Kommissjoner 9 klas: z Rawy, Jasińska Ewa Obywatel: i Guerin Hen: Jnspektor Poczty z Paryża, Grabowski Józ: Sekretarz Rady Administracyjnej z Krubek.

DONIESIENIA.

Przed 7mią dniami powracaiący z Kancellarji Reienta Ciechanowskiego, zgubił 2 PLENIPOTENCJE w Urzędowych kopjach, iedna od Marcina i Jzabelli z Staniszewskich Kraiewskich, 2ga od Boguckiej Wdowy od Felixa i Żony iego z Staniszewskich Zielińskich i Eleonory Staniszewskiej Panny, na imie Kurklińskiego i Ant: Staniszewskiego do dochodzenia spadku po ich Rodzicach wydane. Uprasza się o oddanie onych za nagrodą do Drukarni Kurjera.

SUMMY 15,000, 10,000 i 8,000, niemniej 20,000 złp: są do ulokowania pod korzystnemi warunkami na hypotekę Nr 1 Possessji w Warszawie położonych częściowo, tudzież DOM z Ogrodem za Żelazną Bramą do sprzedania za złp: 9,000, czyniący znaczną intratę, o czem wiadomość powziąść można u Seweryna Maiewskiego Obrońcy Sądowego przy ulicy Freta pod Nr 263, na 2m piętrze od frontu mieszkaiącego, z rana od godziny 7 do 9 i po południu od 2 do 5tej.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż w drodze exekucji Sądowej Possessja tu w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3034 położona, składaiąca się z domu mieszkalnego murowanego, młyna końskiego deptak zwanego, stajni, wozowni, przez publiczną Licytacją na gruncie w dniu 19/31 Sierpnia r. b. o godzinie 10tej z rana wiednoroczną dzierżawę wypuszczoną będzie. Licytacja rozpocznie się od summy złp. 800, każdy przystępuiący do Licytacji złoży Vadjum złp: 300, a resztę warunków każdego czasu w mieszkaniu moiem tu w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 278, przejrzeć można. *J. Magnuski* K.



Pantaljon nowy mahoniowy, iest do wynajęcia pod Nr 1313, na Nowym Swiecie, w domu Zrazowskiego, w dziedzińcu po prawej stronie na 2m piętrze.

Reient Kancellarji Ptu Rawskiego. — Zawiadamia powtórnie interessowaną Publiczność, iż z powodu niedoszłej w dniu 29 Lipca/10 Sierpnia r. b. Licytacji, tu w Mieście Rawie w tym samym domu pod Nr 124, dnia 26 Sierpnia/7 Września r. b. z rana od godziny 10 sprzedaż Ruchomości z sreber, Pierścionków, Łańcuszka złotego, Cyny, Miedzi, Mosiądzu, Porcellany, Blachy, Faiansu, Szkła, Pościeli, Bielizny, Ubiorów Damskich, Futer, Mebli, etc. składaiącej się, przez publiczną Licytacją zaraz za gotowe pieniądze nastąpi. Rawa d. 30 Lipca/11 Sierpnia 1835 r. *Bonif: Grotowski.*



W dobrach Strzelce przy Kutnie, w obw: Gostyńskim, w Wdztwie Mazowieckiem położonych, iest do zbycia 500 sztuk wybornych młodych Owiec Macior Merynosów do chowu zdatnych i 100 sztuk Tryków, których za bardzo umiarkowaną cenę nabyć można.

Na dzień 19 Lipca/31 Sierpnia godzinę 4 z południa, naznaczony iest powtórny termin do ostatecznego przysądzenia Kamienicy nowej dwupiętrowej w Warszawie przy ulicy Tamka Nr 2865 położonej, przez biegłych na zł: 66,911 gr 14 1/3 oszacowanej. Licytacja przed W. Sławianowskim Delegowanym Assessorem Trybunału Cywilnego Wtwa Mazowieckiego w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału od 2/3 części szacunku, to iest od summy zł: 44,607 gr: 19 2/3 rozpocznie się. Warunki u podpisanego przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1768, i w Kancellarji W. Wojtowicza Pisarza Trybułu przejrzane być mogą. *Gross* Mecenas.

GARBARNIA ze wszelkiemi narzędziami, z Młynem, z Ogrodem, iest do sprzedania przy ulicy Lesznо pod Nr 667. Wiadomość w pałacu Mniszkowskich w officynie po prawej stronie u Stróża.

DONIESIENIE z BIORA JNFORMACYJNEGO.

WIEŚ położona w Obwodzie Stanisławowskim o 4 mile od Warszawy odległa, o małe ćwierć mili od szose, 25 włók gruntu objętości licząca, z których 20 włók zaiętych iest przez bardzo piękny las, maiąca wysiewu 40 korcy oziminy i w proporcji iarzyny, z pańszczyzną dostateczną, iest do sprzedania z wolnej ręki. Nadmienia się że będąc położona w okolicach leśnych bardzo iest odpowiednia na hutę lub inną fabrykę wiele drzewa potrzebuiącą. Dalszą wiadomość udzieli Bióro Jnformacyjne.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Prosie z rożna, Pieczeń woło: z rożna z grzyba:, Szczupak z sosem i smażo:, Sandacz z iaia:, Węgorz smażo:, Pierogi rus: ze śmietaną, Czarnina z prosiąt i Rosoł. KOLACJA: Kotlety z sosem estrago:, Potrawa z gołębi z grosz: Zrazy a la nelson z grzybami.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro *Młyn Djabelski.*